

Ursynów uczcił dzień patrona Warszawy. Nie przeszkodził nawet deszcz FOTO

data aktualizacji: 2020.09.27



Uroczysta msza, złożenie kwiatów pod pomnikiem bł. Władysława z Giełniowa i jarmark przy ludowej muzyce - tak wyglądały ursynowskie obchody święta patrona stolicy w czasie pandemii i przy wyjątkowo niesprzyjającej pogodzie.

Uroczystości rozpoczęła równo w południe msza święta w kościele pw. bł. Władysława z Giełniowa. Pomimo panującej pandemii świątynia wypełniona była po brzegi, a w ławkach nie zabrakło przedstawicieli władz. Obecna była wiceprezydent Warszawy Renata Kaznowska, burmistrzowie i radni Ursynowa. Mszę odprawił metropolita warszawski kardynał Kazimierz Nycz, który w kazaniu nawiązał do obecnej sytuacji.

- Jesteśmy tu na skromniejszej uroczystości, ale może dlatego teraz w tym czasie, w sposób szczególnie potrzeba nam takiego patrona. Jesteśmy pokorni wobec pandemii, wobec sił natury, wobec ludzkich możliwości, które jak wielu jeszcze pół roku temu się wydawało, że są nieograniczone. Dziś cały świat jest postawiony wobec wielkiego wyzwania w wielkiej bezradności. A tej pokory uczy nas dzisiejszy patron. Był pokorny, choć w swoich czasach bardzo znaczący, wychodzący naprzeciw ówczesnym problemom i zarazom, które trawiły Warszawę - mówił kardynał Nycz.

Inaczej niż w latach ubiegłych wyglądały uroczystości pod pomnikiem patrona Warszawy bł. Władysława z Giełniowa. Z powodu obostrzeń sanitarnych oficjele bez tradycyjnej oprawy złożyli

wieńce, co zakończyło główne obchody dnia patrona stolicy.

Odświętny jarmark

Nie oznaczało to jednak końca świętowania. Pomimo deszczu i chłodu wiele osób pojawiło się na jarmarku regionalnym zorganizowanym tuż przy kościele. Ursynowianie nie odmówili sobie przyjemności zwiedzania kramów, nie przeszkadzała im konieczność zasłaniania twarzy i nosa.

- W sklepie też tak trzeba i już się przyzwyczailiśmy. Nie boimy się też deszczu. Chociaż trochę zimno, to się rozejrzemy po stoiskach. Na razie kupiliśmy sprawdzony już olej rzepakowy domowej roboty. Może jeszcze dla wnuczki pańską skórkę wezmę, bo to mój przysmak z dzieciństwa, a ona jej jeszcze nie próbowała - mówiła pani Elżbieta, która na jarmark przyszła z mężem.

Największym powodzeniem na jarmarku jak zwykle cieszyły się miody, pieczywo oraz wędliny. Na brak zainteresowania nie mogli narzekać też właściciele straganów z rękodziełem. Piknikową atmosferę uzupełniał występ Kapeli Mazowieckiej, grający muzykę ludową w jej oryginalnym, niewspółczesnym brzmieniu.

ZOBACZ ZDJĘCIA Z DNIA PATRONA NA URSYNOWIE:

Źródło:

<https://haloursynow.pl/artykuly/ursynow-uczcil-dzien-patrona-warszawy-nie-przeszkodzil-nawet-deszcz-foto,15662.htm>